

SŁOWO WSTĘPNE

W roku 2006 świętowano 650. rocznicę założenia Częstochowy, w bieżącym roku obchodzimy natomiast 750. rocznicę lokacji Miasta Krakowa. Oba jubileusze w jakimś stopniu nakładają się na siebie.

Częstochowa zainaugurowała swój jubileusz w Krakowie między innymi wmurowaniem herbu miasta w Sukiennicach oraz korowodem artystów. Liczni częstochowianie wpisali się do Księgi Życzeń dla obchodzącego jubileusz Krakowa, artyści częstochowscy zorganizowali dla mieszkańców stolicy Małopolski ciekawe imprezy estradowe.

Oba miasta łączyła przez wieki władza królewska ulokowana na Wawelu a także Akademia Krakowska, kształcąca wielu żaków pochodzących z Częstochowy. Nie zapominajmy, że na Jasną Górę pielgrzymowali niemal wszyscy królowie polscy (poza Stanisławem Augustem Poniatowskim), a już w XV wieku Kraków i sanktuarium jasnogórskie połączył pierwszy szlak wędrówek pielgrzymkowych. Jasna Góra należy do największych i najważniejszych ośrodków kultu religijnego na świecie, i to nie tylko w chrześcijaństwie. Śledząc dzieje Jasnej Góry, zwraca uwagę jej wpływ na kulturę polską i europejską.

Więzi naszej Alma Mater z Jasną Górą sięgają niemal jej początków. Przypomnijmy, że odnowienie Uniwersytetu w 1400 roku było możliwe dzięki zabiegom królowej Jadwigi na dworze papieskim w Awinionie. Kilka lat wcześniej z inicjatywy tej samej władczyni Jasna Góra stała się fundacją królewską. Dzięki królowej Jadwidze w tejże Jagiellońskiej Wszechnicy powstał w roku 1397 Wydział Teologiczny. Profesorem Akademii Krakowskiej był między innymi poeta Grzegorz z Sambora, autor pierwszego znanego poematu o Częstochowie i Jasnej Górze (*Censtochova*, 1568). Jednym z bardziej znanych absolwentów Uniwersytetu był Stanisław Oporowski (ok. 1501–1552), który po uzyskaniu stopnia doktora filozofii wstąpił do zakonu paulinów (1531). Był prowincjałem zakonu, ale przede wszystkim wspaniałym kaznodzieją. Jest kandydatem na ołtarze, uznaje się go za patrona kaznodziejów.

Wychowankiem Uniwersytetu był również Szymon Staropolski (1588–1656), propagator kultu Pani Jasnogórskiej. W czasach najnowszych te więzi jeszcze się zacieśniły. Stało się to głównie za przyczyną Ojca Świętego Jana Pawła II, który swoją Osobą spiął owe wielowiekowe więzi Jasnej Góry i Uniwersytetu.

Warto też wspomnieć, że z Częstochową było – i jest nadal – związanych wielu pracowników naszej Uczelni.

Wymienić tu można przykładowo byłych rektorów UJ – profesorów Józefa Andrzeja Gierowskiego i Aleksandra Koję, prorektora Andrzeja Chwalbę, dziekana Antoniego Jackowskiego, dyrektora Archiwum UJ dr. hab. Krzysztofa Stopkę. Te więzi pracowników Uniwersytetu z Częstochową i Jasną Górą są nadal bardzo żywe. Z Uniwersytetem są emocjonalnie związani liczni mieszkańcy Częstochowy, którzy u nas kończyli swoje studia. Część z nich pozostała na Uczelni, stając się członkami naszej wspólnoty. Na Uniwersytecie studiowali niektórzy biskupi częstochowscy – Stanisław Czajka, Franciszek Musiel czy obecny ordynariusz archidiecezji częstochowskiej arcybiskup Stanisław Nowak. Z naszą Uczelnią ściśle współpracowało Częstochowskie Seminarium Duchowne, działające w Krakowie w latach 1926–1991. Serdeczne więzi łączyły zawsze Uniwersytet z klasztorem Ojców Paulinów, których sprowadził na Skałkę w 1472 roku Jan Długosz, a także z powołanym tutaj w 1653 roku paulińskim Seminarium Duchownym. Wielu wychowanków tej placówki pracowało później na Jasnej Górze.

I jeszcze jedna rzecz łączy oba nasze miasta, choć może nie bezpośrednio. Otóż Częstochowa i Kraków stanowią siedziby dwóch największych w Polsce i jednych z najważniejszych w świecie sanktuariów: Jasnej Góry i Łagiewnik. Dzięki rozwojowi funkcji religijnej ośrodki te stały się wielkimi centrami pielgrzymkowymi. Niektóre pielgrzymki z południa Polski wędrują przez Łagiewniki na Jasną Górę, z północy zaś odwiedzają Częstochowę, udając się dalej do Krakowa. To są więzi, które biegną w poprzek wszelkich układów społecznych czy politycznych i mają charakter ponadczasowy.

Mamy nadzieję, że obecne wydawnictwo pozwoli odświeżyć świadomość owych wielowiekowych wzajemnych więzi tych niezwykłych miast i miejsc zarówno społeczności uniwersyteckiej, jak też miesz-

kańcom Częstochowy i Krakowa oraz licznym pielgrzymom przybywającym na Jasną Górę.

Prof. Karol Musioł, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
Prof. Antoni Jackowski, Profesor Honorowy UJ



Prof. Karol Musioł, rektor UJ

K. K. Pollesch



Prof. Antoni Jackowski

K. K. Pollesch



Jest takie miejsce na granicy miasta Częstochowy – Przeprośna Górka. Tu pielgrzymi, widząc w pełnej krasie panoramę sanktuarium jasnogórskiego, modlą się, przygotowując na spotkanie z *Sacrum*. To wzgórze, zwane także Gąszczykiem, było przed wiekami pierwszą Częstochową. Zachowane ślady grodziska z IX wieku to najdalej na północny zachód wysunięty gród Wiślan. Świadectwo organicznej więzi Częstochowy z Małopolską, przerwanej dopiero w 1793 roku rozbiorem Rzeczypospolitej. Częstochowa to miasto Małopolski. Podkreśliśmy to, wmurowując w zeszłym roku nasz herb w ścianie krakowskich Sukiennic. Był to dla nas element obchodów 650. rocznicy lokacji. Przypomnieliśmy przy tej okazji, że lokowana w 1356 roku przez Kazimierza Wielkiego Częstochowa, od powstania samorządu korzystała z wzorców prawnych i rozjemstwa sądowego Krakowa. Wtedy bowiem miejskie prawo magdeburskie spolszczono, zmieniając je na prawo krakowskie.

Wymienić można setki nazwisk i faktów łączących dwa miasta, położone po dwóch stronach wapiennej, jurajskiej wyżyny. Przypomnę tu jedynie dwie wielkie postacie.

Święta Jadwiga, najpiękniejsza lilia rodu Andegawenów, Król Korony Polskiej i Apostoł Litwy. To dzięki jej zabiegom Jasna Góra stała się najważniejszym ośrodkiem pielgrzymkowym Królestwa. Gdy Częstochowa powróciła wraz z Ziemią Wieluń-

ską do Małopolski, odzyskana przez Władysława Jagiełłę z rąk Opolczyka, św. Jadwiga osobiście przybyła tu z pielgrzymką. Marzeniem królowej, uwidocznionym specjalnymi przywilejami i darami, było stworzenie polskiego odpowiednika Mariaszell – austriackiej świątyni Matki Boskiej Śnieżnej; najśłynniejszego w tamtych czasach miejsca pielgrzymkowego Europy Środkowej.

Można więc powiedzieć: tak jak nie byłoby owoców z fundacji Uniwersytetu przez Kazimierza Wielkiego bez daru św. Jadwigi; tak i tej świętej Jasna Góra zawdzięcza miano „duchowej stolicy Polski”.

Świętość lilii Andegawenów łączy więc początek sanktuarium częstochowskiego i krakowskiej Uczelni. Współczesność zaś

wyznacza postać równie wielkiej i świętej osoby: Ojca Świętego Jana Pawła II. Wadowice, Kraków, Częstochowa to trzy miejsca najbliższe sercu Wielkiego Polaka. Doświadczenia krakowskie przeniosły się w słowach rozwijających modlitwę *Apel Jasnogórski*, otwierając serca na wartości, dzięki którym Polska stała się częścią Europy.

Od Wiślan po współczesną Rzeczpospolitą... Od modlitw św. Jadwigi po *Apel Jasnogórski* Jana Pawła II... Historia wpisała w krajobraz określenie: *niedaleko od Krakowa leży miasto Częstochowa*.

Dr Tadeusz Wrona, Prezydent Częstochowy



Dr Tadeusz Wrona



Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki. Jasna Góra jest przecież nie tylko miejscem pielgrzymek Polaków z Polski i całego świata. Jasna Góra jest sanktuarium Narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce Narodu w Sercu Matki. Biję zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia. Ileż razy biło jękiem polskich cierpień dziejowych! Ale również okrzykami radości i zwycięstwa! Można na różne sposoby pisać dzieje Polski, zwłaszcza ostatnich stuleci, można je interpretować wedle wielorakiego klucza. Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo życia całego Narodu w Sercu jego Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim troska i wołanie o nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk, trzeba przyjąć to wołanie. Rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na polskiej ziemi.

Fragment przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II na Jasnej Górze w 1979 roku

Słowa wypowiedziane przez Ojca św. Jana Pawła II najlepiej i najdokładniej oddają, czym jest Jasna Góra w życiu naszego Narodu, a także dla wielu pielgrzymów z różnych zakątków świata. Sanktuarium, nazywane też duchową stolicą Polski, skupia każdego roku kilka milionów wiernych, przybywających tutaj po to, aby doświadczyć w tym charyzmatycznym miejscu obecności Matki Bożej i Jej zawierzyć swoje życie. To właśnie najbardziej przyciąga tutaj wielu pielgrzymów, a turystów i zwiedzających, wyznawców innych religii

z pewnością urzeka architektura oraz licznie zgromadzone zabytki, świadczące o dziejach Polski i maryjnej religijności Polaków.

Sercem, największym skarbem i tajemnicą Jasnej Góry jest Obraz Matki Bożej zwanej Jasnogórską albo Częstochowską. Obraz ten ma niezwykle dzieje i mimo ogromnej popularności, wielu prac historycznych i literackich, jakie mu poświęcono, i ostatnich badań – zagadka powstania i pochodzenia Obrazu nie została do dzisiaj całkowicie wyjaśniona. Czcigodna Ikona osłonięta tajemnicą dziejów tym bardziej przyciąga pielgrzymów, którzy przed tym Wizerunkiem Maryi otwierają swoje serca i doświadczają w Jasnogórskiej Kaplicy szczególnej obecności Matki Najświętszej. Te modlitewne spotkania wiernych i duchowe zawierzenie Maryi jako Orędownicze i Pośrednicze niejednokrotnie prowadzą ludzkie serca do nawrócenia i przemiany życia. Jako *Przewodniczka w pielgrzymce wiary* (tak o Maryi powiedział Sługa Boży Jan Paweł II) prowadzi do Jezusa Chrystusa, swojego Syna. Jest więc jasnogórskie sanktuarium miejscem

szczególnego spotkania z Bogiem. Jan Paweł II nazywa je *Konfesjonalem i Ołtarzem Narodu*, a wierni, wspominając wielkie dzieła Boże dokonywane tu przez wieki w ludzkich sercach i dziejach naszej Ojczyzny, przybywają do Maryi jako Królowej Polski, Pani i Matki.

Wdzięczni jesteśmy Panu Bogu za dar Jasnej Góry, miejsca Wielkiego Zawierzenia i szczególnego zanurzenia w Bożej miłości. Nazwana przez Papieża Polaka *Polską Kaną*, pomaga w przeżyciu przemiany serca, odzyskaniu łaski i budowaniu nowego życia w jedności z tymi, którzy pielgrzymują do wiecznej Ojczyzny.

O. Bogdan Waliczek OSPPE, przeor klasztoru Paulinów przy Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej



O. Bogdan Waliczek